

Strzelanina na spotkaniu kongresmenki z obywatelami

12 stycznia 2011

STANY ZJEDNOCZONE. 8 stycznia w mieście Tucson w stanie Arizona w wyniku strzelaniny zginęło sześć osób, między innymi 9-letnia dziewczynka i sędzia lokalnego sądu federalnego. 13 innych osób zostało rannych, w tym kongresmenka reprezentująca Partię Demokratyczną, Gabrielle Giffords. Ranna w głowę polityczka w stanie krytycznym została przewieziona do szpitala. Świadkowie mówią, że wystrzelona z odległości niespełna metra kula przeszła jej skroń i czoło. Do ataku doszło przy jednym ze sklepów spożywczych, gdzie Giffords prowadziła spotkanie z obywatelami w ramach akcji „Congress on Your Corner” („Kongres na Twojej ulicy”). Można z dużą dozą prawdopodobieństwa przypuszczać, że to ona była głównym celem ataku. Kariera Giffords w Izbie Reprezentantów zaczęła się 6 lat temu.

Wcześniej kongresmenkę nęcano z powodu popierania reform służby zdrowia proponowanych przez Demokratów – wybito szyby w jej biurze. W ostatnim czasie brała ona udział w debacie na temat nielegalnych imigrantów i przemytu. Arizona, jako stan graniczący z Meksykiem ma do czynienia przede wszystkim z latynoskimi imigrantami i to głównie ich dotyczyć miała ustawa, oskarżana dlatego o rasistowski podtekst. Giffords stanęła wówczas po stronie opowiadających się za jej zaostrzeniem Republikanów.

Stan kobiety jest ciężki, lekarze są ostrożni, ale dobrej myśli. Groteską wydaje się fakt, że na początku minionej dekady Giffords wypowiadała się przeciwko ograniczeniom prawa do posiadania broni – nie wyrażała jedynie aprobaty dla broni automatycznej.

Zamachowiec, 22-letni Jared Lee Loughner został zatrzymany.

Chłopak był już znany policji ze względu na wcześniejsze przypadki wybuchów agresji. Leczył się także psychiatrycznie. W Internecie na portalu YouTube publikował manifesty wzywające do społecznej zmiany w bliżej niejasnym kierunku, zawierające pogróżki. Śledztwo wykazało, że broń, z której strzelał została kupiona legalnie kilka tygodni temu w lokalnym sklepie sieci marketów sportowych. Policja poszukuje jeszcze jednego mężczyzny, który prawdopodobnie brał udział w organizacji zamachu. Był widziany pod feralnym sklepem z Loughnerem, ale zniknął.

Wydarzenie jest szeroko komentowane w Stanach Zjednoczonych. Za jego przyczynę wskazywane są radykalizacja i polaryzacja postaw politycznych, ujawniające się w ostatnich miesiącach w USA.

Opracowanie: Maria Skóra

Źródło: [Lewica](#)